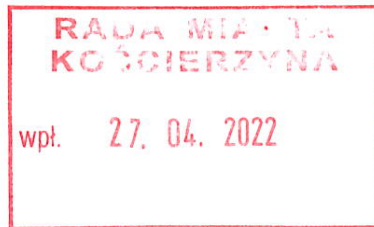


INFORMACJA - OŚWIADCZENIE



Pani Przewodnicząca,
panie i panowie Radni,
a za pośrednictwem mediów
mieszkańcy Kościerzyny

Zostałem niejako wywołany do mównicy na poprzedniej Sesji Rady Miasta nie tyle pytaniem pana radnego Kazimierza Stoltmanna, co zresztą kolejny już raz mijającą się z prawdą odpowiedzią Burmistrza Majewskiego. Otóż, inaczej niż mówił Burmistrz Majewski – z Krajowego Rejestru Sądowego, ze strony internetowej Spółki Kościerskiego TBS oraz przystawianych do pism pieczętek wynika, że nie zlikwidowano stanowiska dyrektora, a pełni je pan Spiczak Brzeziński.

Pragnę także poinformować, że w wyroku z dn. 17 czerwca 2021r. Sąd Rejonowy w Kartuzach uznał za niezgodne z prawem zwolnienie mnie z Kościerskiego TBS sp. z o.o. i przywrócił do pracy w Spółce na dotychczasowych warunkach. Po apelacji wniesionej przez Kościerskie TBS, identycznie, a w zasadzie z rozszerzonym o kolejne miesiące okresem odszkodowania za czas pozostawania bez pracy - **prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 28 lutego 2022r.** zostałem do niej przywrócony i nadal pobieram wynagrodzenie prezesa. Pomimo tego, że pan Spiczak Brzeziński z pełnomocnikiem był obecny na ogłoszeniu w/w wyroku to nie wypłacił mi do dzisiaj nawet części należnego odszkodowania. Po czterdziestu dniach oczekiwania upomniałem się Prezesowi o wypłatę pod rygorem egzekucji komorniczej co zostało skwitowane tylko wzruszeniem ramion. W następnym tygodniu otrzymałem pismo, w którym Prezes-dyrektor Spiczak Brzeziński ze względu na „*aktualną kondycję finansową Spółki*” zaproponował podjęcie rozmów n/t rozłożenia płatności na raty i wydłużenia terminu realizacji prawomocnego wyroku. Dodam, że nieterminowość, czy niemożliwość spłacania zobowiązań pracowniczych nie miała miejsca w okresie, gdy byłem prezesem Spółki.

W kolejnej sprawie, która toczyła się z powodu nieuzasadnionego, pozostającego w sprzeczności z moją umową o pracę stanowiska Burmistrza Majewskiego o niewypłaconą mi część wynagrodzenia w 2018 i 2019 roku. Sądy zawsze tak samo: poprzez postępowanie upominawcze, rozprawę przed Sądem Rejonowym, aż do apelacji przed Sądem Okręgowym na koszt KTBS orzekały o konieczności jego wypłacenia wraz z odsetkami za opóźnienie. Ostateczny, **prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dn. 17 stycznia 2022r.** nie był wystarczającym przyczynkiem do jego realizacji przez Spółkę. Dopiero wyartykułowane

na piśmie zagrożenie wkroczenia komornika spowodowało wypłatę w dn. 4 lutego br. części należnych mi pieniędzy, a po kolejnej wymianie pism 12 kwietnia br. pozostałości.

Tym, którzy nie mieli okazji zapoznać się ze słynnym ze swej tajności (dla mnie aż do procesu sądowego) Protokołem Kontroli KTBS przeprowadzonej wiosną 2020r., a który ponoć był podstawą do odwołania mnie ze stanowiska muszę powiedzieć, że nie stwierdzono w nim żadnego naruszenia prawa. Dodam także, że dla prowadzenia spraw przeciwko mnie Spółka wynajęła dwie kancelarie prawne w tym czterech mecenasów-pełnomocników, a w organach Spółki prawdopodobnie nastąpiły sówite podwyżki wynagrodzeń.

Korzystając z okazji pragnę serdecznie podziękować radnym, którzy wykazali zainteresowanie wyrządzoną mi bezprawnie krzywdą i nie wykluczone, że także Spółce. W szczególności dziękuję: radnemu Kazimierzowi Borzyszkowskiemu, radnej Katarzynie Knopik, radnemu Michałowi Kujachowi, radnemu Aleksandrowi Machowi i radnemu Kazimierzowi Stoltmannowi.



Krzysztof Knut

Kościerzyna, dn. 27 kwietnia 2022r.